

Anna Grochowska

"Obraza na obrazy. Strategie społecznego oporu wobec obrazów dominujących", Rafał Drozdowski, Poznań 2006 : [recenzja]

Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 2, 103-107

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzje

Rafał Drozdowski, *Obraza na obrazy. Strategie społecznego oporu wobec obrazów dominujących*,
Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.

Autor, Rafał Drozdowski dr hab., pracownik naukowy, dyrektor ds. naukowych Instytutu Socjologii oraz kierownik Zakładu Socjologii Wiedzy i Świadomości Społecznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Absolwent studiów politologicznych i socjologicznych na UAM, prezes Zarządu Public Profits Sp. z o.o., członek zarządu BB Investment, członek Związku Polskich Artystów Fotografików, w latach 90-tych aktywnie uczestniczący w budowaniu polskiej branży reklamowej. Specjalista w zakresie jakościowych badań rynkowych i wspomagania procedur decyzyjnych w biznesie. Zainteresowania badawcze autora to socjologia codzienności, socjologia wizualna i socjologia teoretyczna. Na uwagę zasługuje przyznana autorowi Nagroda Rektora UAM za książkę: *Rynek Pracy w Polsce. Recepcja., oczekiwania, strategie dostosowawcze*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2002. Do ostatnich publikacji naukowych Rafała Drozdowskiego należą:

- Prywatnie o publicznym / publicznie o prywatnym (2007)
- Fotografia jako dokument osobisty (2006)
- Otwarta Baza Danych Wizualnych (2006)
- Społeczeństwo zmienia się dyskretnie (2006)
- Prywatne fotografie ciała jako problematyzowanie obrazów dominujących (2006)
- Poznański Czerwiec w pamięci Polaków (2006)
- Aparat fotograficzny, W stronę socjologii przedmiotów (2005)
- Prze –porządkowanie społecznych nierówności, w: A. Sakson (red.), *Porządek społeczny a wyzwanie współczesności* (2005)
- Europejskie wartości codzienne – europejskie wartości odświeżone (2005)

Książka „*Obraza na obrazy. Strategie społecznego oporu wobec obrazów dominujących*” autorstwa Rafała Drozdowskiego została wydana przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w 2006 roku.

Publikacja liczy 290 strony, tekst jest dzielony na trzy części, z których każda zawiera od kilku do kilkunastu podrozdziałów. Na początku wszystkich rozdziałów autor umieścił uwagi wstępne wprowadzające do problemów omawianych w poszczególnych częściach. Książka posiada dokładnie opracowaną bibliografię i źródła internetowe, które mają szczególne znaczenie z uwagi na przedstawiony temat. Na końcu znajduje się streszczenie języku angielskim.

W słowie wstępnym do książki autor przytoczył stwierdzenie Susan Sontag, o bliskim końcu „ludzi odczytanych” oraz początku „ludzi opatrzonych”, wydaje się ono być zapowiedzią perspektywy zwycięstwa kultury wzrokocentrycznej i zaprasza do dyskusji na temat skutków dominacji tytułowych obrazów. Narracje obrazkowe są zjawiskiem znanym, nowa jest ich dynamika, powszechność – szczególnie społeczna – oraz bezceremonialność. Te cechy sprawiają, że przestają one podlegać opinii społecznej. Proces stopniowej ikonizacji wiedzy potocznej jest przyczyną nasilającej się dominacji obrazowości i wypierania tradycyjnych narracji językowych

przez obrazkowe. Współczesna kultura jest - jak pisze Rafał Drozdowski- coraz bardziej popularna a ta staje się wizualna. W trzeciej części książki autor wracając do tego wątku stawia pytanie: Czy można dziś mówić o podziale społeczeństwa istniejącym na tle stosunku do obrazów? Pojawia się także ważna kwestia kompetencji wizualnej, która może tworzyć rdzeń kapitału kulturowego jednostek. Powstają pytania: Czy obrazy stają się przyczyną tworzenia się nierówności społecznych? Czy rozwijająca się ikoniczna kompetencja wiąże się z stopniowym wykluczeniem kulturowym a w konsekwencji społecznym, politycznym i ekonomicznym? Jak uzasadnia autor przestrzeń wizualna dostosowuję swoje wymagania do możliwości masowego odbiorcy, ale lawinowy rozwój technologii totalnie zmniejsza dostępność do najbardziej atrakcyjnych obrazów poprzez tworzenie bariery nie tyle związanej z ikonyczną erudycją, ile z barierą ekonomiczną. Duże znaczenie społeczne ikonosfery jest przyczyną wielu kierunków zainteresowań badawczych. Jako pierwsze przedmiotem analiz stały się jej funkcje regulacyjne, tradycje badawcze w tym obszarze skłaniają się w kierunku socjologii krytycznie zaawansowanej z szczególnym zwróceniem uwagi na poststrukturalistyczną perspektywę teoretyczną związaną z nazwiskiem R. Barthes'a. Autor książki zwraca uwagę na istniejącą asymetrię zainteresowań badawczych i akcentuje trudność oraz potrzebę poznania przejawów społecznego oporu wobec obrazów dominujących.

Właśnie społeczna reakcja na obrazy oraz to jak one przetwarzają konteksty i w jaki sposób zmieniają samo społeczeństwo (system) jest zasadniczym tematem publikacji „Obraza na obrazy”. Zawiera ona wykaz typowych i transgresyjnych przykładów społecznego oporu wobec wzorów dominującej, popularnej kultury ikonicznej, które w interesujący sposób poddane zostały socjologicznej interpretacji. Przedstawione przez autora propozycje społecznego oporu wobec obrazów dominujących w założeniu tworzą strategię jako drogę do podkreślenia społecznej podmiotowości na polu gry społeczeństwa z systemem. Do owych strategii sam autor ma jednak należyty dystans, nie są one –jak czytamy w tekście – „wolne od gry pozorów i od pułapek”(R. Drozdowski 2006: 13).

Pierwsza część publikacji wprowadza czytelnika w poszukiwania dotyczące tego „Jak obrazy dominujące utrzymują status obrazów dominujących?” Znajduje się w niej opis i interpretacja wybranych mechanizmów wpływających na poczucie uprawomocnienia w znaczeniu społeczno- kulturowym wizualnego przedstawiania świata. W tej części opisane są warunki, jakie muszą być spełnione by popularna ikonosfera mogła istotnie pełnić funkcje regulacyjne. Autor podaje cztery przykłady, są to:

- Zobowiązujące instrukcje obsługi
- Pisma dla amatorów
- Konkursy dla amatorów
- Portale poradnikowe dla amatorów

Rafał Drozdowski zwraca uwagę na zmieniające się znaczenie pojęcia kontroli, które pozostając w związku z estetyką zaczyna być sprawą technologiczną a nie moralną. Ta pierwsza bowiem ma zapewnić realny zapis a w praktyce umożliwia drogę do nieograniczonej swobody w jego przetwarzaniu. Autor prezentuje znaczenie roli jakie pełnią poszczególne przykłady w realizowaniu funkcji identyfikacyjnej wśród amatorów obrazów. W książce można znaleźć informacje o wydawnictwach na temat odnośnych kwestii, jak również analizę konkursów dla fotoamatorów popartą licznymi przykładami. Pisząc o portalach adresowanych do szerokich kręgów fotografujących, autor wnikliwie przedstawia funkcje jakie pełnią, zwracając uwagę na

wielość znaczeń hiperdemokracji. W ostatnim podrozdziale („Odpowiedzi na podpowiedzi”) części pierwszej przytoczone są reakcje użytkowników dotyczące wyżej wymienionych obszarów. Siódma i ostatnia „odpowiedź na podpowiedzi” ujawnia główny obszar zainteresowań autora w realizowaniu tematu książki.

Druga część publikacji zawiera przegląd tytułowych strategii społecznego oporu wobec obrazów dominujących. Są to obrazy nieprawomocne, obrazy protesty, antyobrazy, które powstały w związku z instynktem społecznym, w omawianym temacie nie występują aspekty gry artystycznej. Autor przywołuje sposoby ignorowania i przeciwstawiania się ikonosferze dominującej, stawia pytanie o zakres podobieństw między nimi oraz tego jak przyczyniają się one do odtwarzania porządku systemowego. Stara się przy tym by owo ustosunkowanie się do przedstawianych strategii pokazywało je w nowym świetle. Pojawia się założenie, że wykorzystując analizę strategii społecznego oporu wobec obrazów dominujących można zobaczyć inaczej i na nowo późnonowoczesny porządek społeczny. Posługując się terminologią Terence’a Wrighta autor książki zamierza patrzeć *za* obrazy, one same mają stanowić tylko punkt wyjścia prowadzący do poznania kontekstu ich wykonania. Zarówno wzory ikonosfery dominującej, jak i społeczne reagowanie na nią ma dziś zasięg globalny, autor pokazuje jednocześnie ich lokalną specyfikę. Jako pierwsze przedstawione są obrazy- obyczajowe wykroczenia- np. amatorskie zdjęcia pornograficzne i uzupełnione zdjęciami ogłoszenia towarzyskie (uczestnictwo w „porno- sferze” jest tu dozwoloną formą konsumpcji i rynkiem wystawiającym intymność sprzedających). Wniosek wynikający z wstępnego przyjrzenia się obrazom pokazuje, że można nimi kłamać tak samo jak słowami, ważne stają się w związku z tym relacje uczestników a nie obserwatorów. W kolejnym podrozdziale- „Fotografie w cieniu zakazów fotografowania”- znajduje się część dopełniająca rozdział pierwszy a mówiąca o dokonującym się procesie zmian zachodzących w samej logice zakazów fotografowania (filmowania). Autor zadaje pytanie: Czy ma miejsce i w jaki sposób jest realizowane łamanie powyższych zakazów? I czy można odczytać je jako przejaw sprzeciwu wobec dominującej ikonosfery? Przeciwnie położenie „prywatne”- „publiczne” przypisuje się współcześnie do przestrzeni jak i do zachowań. Występuje tu także kwestia kradzieży obrazów związanej z ideą telefonów komórkowych wyposażonych w aparaty cyfrowe oraz informacje na temat technologii Safe Haven (Bezpieczny Port), służącej ochronie sfery prywatnej w społeczeństwie informacyjnym. Rozważania zawarte w niniejszym podrozdziale poparte są licznymi przykładami (podane są również źródła). W tekście pojawia się zagadnienie, jaki jest status przestrzeni publicznej demokratycznego społeczeństwa i systemu. Kolejna część „Obrazy- intruzi w przestrzeni publicznej” odpowiada, iż (powtarzając za Nami Klein) współczesna przestrzeń publiczna staje się zdobyczą ponadnarodowych korporacji, które dokonują jej prywatyzacji (R.Drozdowski 2006:94). Autor w odpowiedzi poddaje w wątpliwość to czy przestrzeń publiczna może być dziś zyskana na nowo przez społeczeństwo? Przytoczone przykłady manifestacji ulicznych, akcji i happeningów ulicznych, jak również lokalnych inicjatyw obywatelskich prezentuje jako wyraz konfliktu o przestrzeń publiczną. Z obszaru zainteresowań autora wylaniają się obrazy: graffiti, wlepki oraz „odwrócona reklama”- subvertising. Następnie wprowadza on czytelnika w szczegółowy opis owych „intruzów w przestrzeni społecznej”, wspominając także o ich twórcach. Autor trafnie prezentuje jak te „nielegalne obrazy” wystawiane na widok publiczny w konsekwencji „odklejają się” do swojego pierwotnego kontekstu. Jeżeli już jakieś z nich w części lub całości pomyślane są jako działania antysystemowe to często pozostają postrzegane jako antyspołeczne. Autor, na

przykładzie zjawiska dematerializacji graffiti wdzierającego się w cyberprzestrzeń, umieszcza refleksję na temat „kryzysu wiary w miasto”. Realizując poszukiwania zakresu wspólnego zjawisk, m.in. w części „Dygresja- jak graffiti i wlepki reformują społeczne doświadczenie przestrzeni miejskiej?” podejmuje próbę pokazania tego co różni i łączy omawiane obrazy oraz jak to wpływa na nową percepcję i rozumienie miasta. Następnie opisany jest subvertising (autor podaje znaczenie terminu), czytelnik spotyka się z różnorodnym spojrzeniem na to ewoluujące i niejednorodne zjawisko. Kolejno w podrozdziale „Prowokacyjne obrazy do noszenia” autor wprowadza i precyzuje kategorię: T- shirty, Tatuacje, Skaryfikacje („artystyczne blizny”, nie pasujące do kultury przyjemności) i Silikonowe identyfikatory. Rafał Drozdowski nawiązuje do tych przykładów, które symbolizują społeczną i kulturową osobowość, przez świadome użycie obrazów wchodzących w skład ikonosfery dominującej i co charakterystyczne, eksponowanych poprzez ciało. Należy wspomnieć, że cała książka posiada wiele różnorodnych przykładów i klasyfikacji. Autor prowadzi nas od mającej chałupniczy charakter „Ikonosfery typu hand made”, przez rozbieżność prywatnych wizualizacji religijnych (okienne dekoracje wykonywane np. na czas pielgrzymek Jana Pawła II) i oficjalnej ikonosfery sakralnej (podrozdział „Okna na świat”) aż do zagadnień z zakresu socjologii i antropologii zmysłów. Gdzieś pomiędzy czytelnik spotyka podrozdział „Standaryzowanie ikonosfery”, w którym pojawia się kolejny przykład, tym razem różnorodnych komiksów umieszczonych w Internecie, wyrażających lekceważenie w stosunku do obrazów i zobowiązań estetycznych wyznaczanych przez dominującą ikonosferę. Wracając do wspomnianej przez mnie socjologii zmysłów pragnę zwrócić uwagę na zaskakujące spostrzeżenia autora, zatytułowane „Obrazy nie są najważniejsze” i umieszczone na końcu rozdziału. Autor przygląda się innym niż wzrok zmysłom, traktując je jako cenioną dziś drogę ucieczki spod dominacji „wzrokocentryzmu”. Sprawdza na czym polega otwarcie się na nie-obrazy (odbieranie wrażeń przez smak, węch, dotyk, słuch) oraz jakich grup społeczeństwa wybór taki dotyczy i dlaczego.

Trzecia i ostatnia część „Obrazy na obrazy” to próba socjologicznej interpretacji strategii oporu wobec obrazów dominujących. Autor poszukuje odpowiedzi na dwa zasadnicze problemy - czy można współcześnie powiedzieć, że dominująca ikonosfera, istotnie jest efektywnym środkiem wpływu społecznego? I czy to co przedstawia się nam jako opór wobec obrazów dominujących, prawdziwie nim jest? Po drugie czy wykaz przykładów społecznego oporu prowadzony przez autora w drugiej części książki pozwala na odkrycie czegoś nowego o późnonowoczesnym porządku społeczno- kulturowo- politycznym. Autor sugeruje ciekawą perspektywę kierunku badań, proponuje poprzez obrazy (wytwarzane przez późnonowoczesne społeczeństwa) przejść na makrostrukturalny poziom analiz socjologicznych. Zwraca przy tym uwagę na atrakcyjność samej socjologii wynikającą z poszukiwań związków między codziennymi mikro zdarzeniami a makropoziomem życia społecznego. Ta część książki złożona jest z dziesięciu krótkich rozdziałów odsyłających do patrzenia „za” obrazy jako na inspiracje pytań wykraczających poza obszar socjologii obrazu. Rafał Drozdowski proponuje pewną ogólną metodę w posługiwaniu się obrazami, które nie mają być wyłącznym przedmiotem socjologicznych badań, ale również pretekstem do dalszych poszukiwań badawczych.

Autor książki „Obrazy na obrazy” ma- jak pisze – świadomość, że jej zawartość można byłoby opracować na wiele innych, może lepszych sposobów. Efekt też nie jest dla twórcy w pełni satysfakcjonujący. Myślę, że odbiór opracowanych w publikacji tekstów może przewyższać oczekiwania autora. Przedstawia on bowiem spojrzenie na przestrzeń, która w socjologii polskiej

jest stosunkowo często pomijana a w mojej ocenie niezwykle ważna. Książkę uznać można za starannie przygotowany fundament do rozważań na temat kultury obrazkowej i jej funkcjonowania, który nie tylko inspiruje i prowokuje do dalszych badań tematu (takie było założenie autora, które zostało zrealizowane), ale w swojej wymowie stanowi swoisty dokument czasu prezentowany w ciekawy sposób. Ma znaczenie nie tylko dla socjologów, ale także dla wszystkich zainteresowanych współczesną ikonografią. Dbalność autora o uporządkowanie tez i wniosków, interesujący styl wywodu oraz podkreślenie istotnych fragmentów tekstu wpływa na dobrą jakość odbioru książki. Autor konsekwentnie prezentuje różnorodne spojrzenie na poszczególne kwestie, często ujmując je w ramy bardziej i mniej życzliwej interpretacji. Pozwala to czytelnikowi na doświadczenie pewnej całości w poznaniu trudnych do jednoznacznego określenia zjawisk i towarzyszącego im kontekstu. W rezultacie odnosi się wrażenie uczestniczenia w konwersacji na przedstawiony temat. Jedynym obrazem tej publikacji jest fotografia na okładce (której twórcą jest sam autor książki) poza tym panuje wizualna cisza – czy był to zabieg celowy? Jestem przekonana, że treści zawarte w książce Rafała Drozdowskiego „Obraza na obrazy. Strategie społecznego oporu wobec obrazów dominujących” staną się przedmiotem interdyscyplinarnych dyskusji. Stanowią one znaczny wkład w procesie poszukiwań dążących do patrzenia *za* obrazy, oddając jednocześnie atmosferę opisywanych zjawisk.

Anna Grochowska